

UWAGI

Nad pokorną Prozbą Żydów,

DO

STANÓW RZECZYPOSPOLITEY.

PROZBA proszącego obrażać nie może; odbierający proźby ważyć winien czyli słuszności towarzyszą, czyli zgodne z dobrem powszechnym, i czyli proszony skutkować może proźby. W takich to widokach przedsięwzięć analizować prozbę żydów, pokorną nazwaną.

Niech mnie nikt nie sądzi, ażebym odmienną im wyznając Religiją różnych w nich widział bliźnich; zaśada mey Religii, że w miłości bliźniego, nienawiść jego zbrodnią mi jest. Niech mię też nikt nie sądzi, że gdybym miał powierzony urząd Prawodawczy, chciał naśladować wschodnich Cesarzy, co pierwsze dali w Cyrześciaństwie zgorzienie prześladowania inaczej wierzących, co prawie przemieniwszy Tron swoy w katedrę Telogii, w mniemaniu byli, iż Kraiowe ułatwiają rządy, trudniąc się Telogii tezefami; precz więc z oczu światła widzących takie zabobonności ślady, iako też ciemnoto niepoznania, co jest zbawiennym dla Kraiu; za tym mówiąc o żydach, nie jest rzecz mówić o ich wierze, lecz o ich Narodzie.

Przemieniały się Wiary, zmieniały się Narody, pamięć ludzka ie obiać nie może, a dawni Pisarze w ich liczeniu zdaia się prawie ustawać, ieden tylko jest Naród żydowski, co tak swą złączony Religiją, przez nią samą po całym świecie rozrucony, wszędzie ku sobie ieden, ku Kraiowi, w którym zostaje, obcym jest; wszelki człowiek przeniesiony w cudze sobie krainy, iesli się nie z siebie to w następcy oswoiwszy się z Kraiem, iego zostaje Obywatelem. Swiatło Ewangelii zniszczyło bałwany, lecz niezmięniło Tronu Konstantyna Wielkiego; Prawodawca bowiem nowego Testamentu Chrystus, dał swe Prawa ku przyięciu całemu światu, Prawodawca starego Testamentu Moyżesz, chciał żydów osobnym uczynić Narodem, dał im takie Prawa, które ich od wszelkich innych oddzieliwszy Narodow, sprawiły to, iż osobno iego Religiją, a osobno Narod widzieć niepodobna. Mniemał Moyżesz, iż uczyni ich cnotliwemi od wszystkich ich odzielając; lecz sprawił ich nienawistnemi, ztąd małżeństwo nie z żydem było grzechem, a w pień



a w pień wycinanie ludzi cnotą; ztąd żyd każdy nadzieją karimiony swej odzyskania ziemi, obcym czuć się musi Kraiowi, w którym został, a czy wychowaniem swoim, czy też Religią szkodliwym mu być musi.

Ze czcią zapewne wspominał tych pisarzy, co Naród żydowski oswoić przedsiębrali, uznają ich usilności skutkiem cnotliwego czucia ku swojemu Kraiowi, lecz i to wyznać muszę, że siła wszelka Prawodawcza bywa niedość, gdy chce z uprzedzeniem walczyć, a nimby Prawodawstwo te jakiś sprawić skutek mogło, co za smutny widok z przypuszczenia żydów do obywatelstwa przypatrzmy się.

Obyczajem to jest wszelkich zwodników ludzkie błyszczące mi, lecz nie istotne zyskami; w takiej tu postawie znajdując się żydzi z innych Miast przybyli a Warszawskimi przeżywający się, tudzież Kraiu całego. Ofiarują znaczne wyliczać Summy za przyjęcie ich do obywatelstwa. Nikt jeszcze w świecie darmo nic nie dał i zapewne Naród żydowski każdemu obcy, czuciem Patriotycznym nie unosi się. Rządne Kraie śpią miliony w zakładaniu, tu nam ie ofiarują, coż za szczególny fenomen w polityce? oto największe podeyscie ku zgubieniu Kraiu. Obiecują pewną wielość produktów z Kraiu wyprowadzić, a ktoż im do tych czas jest na przeszkodzie i im broni? chcą zamnożyć handel, lecz czyż Kray Polski jest tak zaludniony, aby ludność iemuż samemu ciężać mogła i potrzeba było, aby jeden na drugiego następował Prawa; są niektóre Miasta ku handlowi dla nich wyznaczone, niech na ich Mieszczanie nienastępują Prawa, lecz nawzajem, niech na Mieszczan Prawa żydzi nienastępują, i czyż wyjąwszy niektóre Miasta przez tolerancją niewolno im wszelki prowadzić handel, gdzież są skutki dobroczynnego dla nich Prawa, które ich na zawsze od pogłównego uwalnia, a na lat sześć od kominowego, którzyby osiedli na roli, nie mało w tym Krayby zarobił, lecz pragną aby tam handlowali, gdzie im niewolno, a Kray na tymby stracił, słowem nowe i nieczynić antreprzyzy, osady zadawnione niszczyć, oto inustryja żydowska.

Nieludźmy się tym fałszywym zyskiem, że taniej nam rzemieślnik żyd robi, a kupiec przedaie od Chrześcianina; widziam grosz w naszej ochroniony expensie, a niewidziem czterech przybyłych w percepcie, gdy Miasta z Chrześciańskich złożone kupcow; więcej w prawdzie chce zyskow od żyda kupiec Chrześciański, lecz, że wygodniejszy prowadzi życie, ciż sami co przy nim mają żyć o czym większy czynią odbyt Ziemińskich produktów w wyżywieniu się swoim, a tu ktoż niedostrzeże zysku istotnego w ogule Kraiu całego, z przybywającej Ziemiańskiej intraty, właściciel ziemi sławczy się zamożniejszym i coraz więcej odbierający pożytkow, czyż odwieczne odłogi w buyne przerabiać nie będzie niwy?

Lecz

Lecz gdyby obywatelstwo w Warszawie pozwolone było żydom, czego w całej Polsce nie mają wyjąwszy Miast kilka, a tolerancya w proporcji Kraiu podług Praw Kraiowych nie wiele ograniczona, cożby z tego wynikło; zieżdzą się żydzi do Warszawy, ztąd z Miast, gdzie im wolno handlować, ie opuszczają w pustki, taniej robią i przedaiają jak w Warszawie; Chrześcianie usłapieć więc im muszą, miasto tego by przybyć mieli kupcy i rzemieślnicy: na czym się więc rzecz cała skończy, oto Warszawa w niekzemne zmieni się Miasto, a Miasta od nich opuszczone w rozwaliny.

Oto smutny wiarołomstwa skutek dla Mieszczan, wyrząd wiarołomstwa niechay nikogo nieobraża; pod ten czas gdy nasi Królowie i Xiążęta Miasta zakładali, była kondycya osadzającego z przybyłym, by Narod żydowski cierpianym nie był, złamać więc bez wiarołomstwa pierwiastkowej kondycyi niepodobna. Wiarołomstwo Mieszczan, na wszelkie ściągają klasy, oto w Unii Xiństwa Mazowieckiego Przywileia Miasta Warszawy warowanemi zostały, a jeśli ante uniiowe Przywileia wątpliwości podpadać mogą, ktoż jest pewny w Polsce własności Ziemińskich?

Przywileie i nadania Szlachcie z iednego wypływaią źródła, to jest: z nadania Królów, a jeśli iedne mogą być wzruszone, ktoż ręczyć może, ażeby za odmiennym i nieprzewidzianym rzeczy wzrostem Prawa Szlachcie służące pod wątpliwość niepodpadały?

Knowanie żydów na ruinę Miasta Warszawy, już to nie jest pierwsze, pod ten czas gdy wszystkich Prawa były na tandetę wyflawione. Zaprzędane zostały Prawa Miasta Warszawy przez delegacyą żydom, gwałt i przemoc stawia nową Ierozolimę, o którą teraz znowu żydzi dopraszają się o rzecz a nie imie trwając; lecz gdy silniejsza od nich cnota Stanisława Lubomirskiego zburzyć ją potrafiła, niech te wszystkie budowy Warszawskie od Roku 1775. wystawione, będą tobie godny nieśmiertelnej sławy mężu wspaniałemi grobowcami; niech w ludność zmagaająca się Warszawa zna ciebie swoim osadę. Niech wory złota z Miasta Warszawy w Kasie Rzeczypospolitej przymnażające się, twą stworczą uznają rękę. A jeśli kiedy duchy wpośród żyjących, wyrzekniey raz jeszcze Polakom, że Rząd, który nieszanuje Praw i Przywileiów jest despotyczny, a który za czasowemi ubiega się zyskami, wieczną dla Kraiu gotuje zgubę.

W W A R S Z A W I E

w Drukarni Uprzywilejowanej Michała Grölla, Księgarza Nadw. J. K. Mci.

XVIII 3995

